

Sygn. akt XV Ca 387/15

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Sędziowie: SSO Krzysztof Godlewski

SSR del. Paweł Soliński

Protokolant: prot. sądowy Olga Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lipca 2015 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku M. L. (1)

przy udziale H. C. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 11 czerwca 2014 r.

sygn. akt IX Ns 305/10

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawcę i uczestniczkę w zakresie przez nich poniesionym.

/-/ K. Godlewski /-/ A. Paszyńska-Michałowska /-/ P. Soliński

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. L. (1) domagał się podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej wynikającej z małżeństwa wnioskodawcy i uczestniczki H. C. (1). Wniósł o przyznanie na jego wyłączną własność ruchomości znajdujących się w biurze, lodówki M., mebli kuchennych, zlewozmywaka, dywanu, telewizora, żelazka P., wiertarki i grzejnika olejowego, a na wyłączną własność uczestniczki samochodu F. (...), towaru znajdującego się w sklepie, pieniędzy z kasy sklepowej i zobowiązań z faktur – z zasądzeniem od uczestniczki dopłaty w wysokości 51.644 zł. Domagał się nadto zasądzenia od uczestniczki na jego rzecz kwoty 60.711 zł z tytułu „zwroty połowy zysków uzyskanych i pobranych wyłącznie przez uczestniczkę w związku z działalnością gospodarczą należącą do wnioskodawcy”.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wszystkie jego składniki zostaną przyznane na wyłączną własność wnioskodawcy, a na rzecz uczestniczki zostanie zasądzona

spłata w wysokości 11.399 zł. Nadto uczestniczka domagała się zasądzenia od wnioskodawcy kwoty 2.666 zł z tytułu zwrotu połowy nakładów poczynionych z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny.

W piśmie z dnia 15 czerwca 2010 r. wnioskodawca wskazał, że rozszerza wniosek o podział majątku wspólnego o nieujęte dotychczas „wartości, nakłady i koszty” o łącznej wartości 10.230 zł poniesione na: adaptację i wyposażenie pomieszczeń przy ul. (...) w G., adaptację pomieszczeń przy ul. (...) w G., wyposażenie sklepu przy ul. (...) w G. w chłodziarki, wagi i kasy, bagażnik samochodowy i zabrane przez uczestniczkę pieniądze za szkolenie uczniów.

Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

I. ustalił, że w skład podlegającego podziałowi majątku wspólnego byłych małżonków M. L. (1) i H. C. (1) wchodzi następujące składniki majątkowe:

1. stanowiące wyposażenie mieszkania:

- a) lodówka M. o wartości 600 zł,
- b) zamrażalka o wartości 400 zł,
- c) dwa komplety mebli kuchennych o wartości 1.200 zł,
- d) elektryczny pochłaniacz pary o wartości 60 zł,
- e) zlewozmywak aluminiowy o wartości 180 zł,
- f) 10 krzeseł o wartości 150 zł,
- g) grzejnik olejowy o wartości 190 zł,
- h) telewizor S. o wartości 800 zł,
- i) telewizor kolorowy turystyczny o wartości 30 zł,
- j) dywan w kolorze czerwono - zielonym o wartości 60 zł,
- k) dwa lustra łazienkowe o wartości 90 zł,
- l) dwa karnisze drewniane o wartości 130 zł,
- m) dwie żaluzje o wartości 140 zł,
- n) trzy lampy wiszące o wartości 270 zł,
- o) abażur do lampy o wartości 50 zł,
- p) szafka RTV czarna o wartości 60 zł,
- r) żelazko P. o wartości 270 zł,
- s) wiertarka o wartości 140 zł,
- t) pilarka/polerka o wartości 250 zł,
- u) lampa podgrzewająca o wartości 90 zł,
- w) narzędzia (śrubokręty, młotki, pilniki) o wartości 190 zł,

- z) dwie suszarki o wartości 240 zł,
- a¹) drzwi rozsuwane o wartości 10 zł,
- b¹) wirówka do prania o wartości 50 zł,
- c¹) półka drewniana koloru mahoń o wartości 50 zł,
- d¹) waga łazienkowa o wartości 10 zł,
- e¹) waga kuchenna o wartości 30 zł,
- f¹) książki, encyklopedie, słowniki o wartości 180 zł,
- g¹) płyty kompaktowe o wartości 500 zł,
- h¹) taśmy magnetofonowe i wideo o wartości 50 zł,
- i¹) dwa aparaty fotograficzne o wartości 80 zł,
- j¹) przybory kuchenne o wartości 150 zł,
- k¹) garnki o wartości 60 zł,
- l¹) trzy serwisy kawowe o wartości 400 zł,
- m¹) serwis obiadowy o wartości 300 zł,
- n¹) talerze, miski, półmiski, salaterki o wartości 100 zł,
- o¹) przedłużacze, żarówki, osprzęt elektryczny o wartości 220 zł,
- p¹) pościele o wartości 400 zł,
- r¹) ręczniki o wartości 200 zł,
- s¹) obrusy, serwety o wartości 300 zł,
- t¹) wazon, popielniczki, koszyki o wartości 50 zł,
- u¹) materiały biurowe (dziurkacze, zszywki, półki plastikowe, taśmy do drukarek) o wartości 50 zł,

2. stanowiące wyposażenie biura zaadaptowanego w mieszkaniu przy ul. (...) w P.:

- a) komputer (...) wraz z klawiaturą, monitorem i oprogramowaniem,
- b) drukarka (...),
- c) regał czarny,
- d) kalkulator (...),

- e) regały meblowe, białe,
 - f) odkurzacz (...),
 - g) wieża (...) marki (...),
 - h) bezprzewodowy aparat telefoniczny,
 - i) wentylator (...),
 - j) wentylator (...),
 - k) metkownica,
 - l) grzałka do wody,
 - m) zegar ścienny,
 - n) kinkiety halogenowe,
 - o) lampa wisząca,
 - p) kompozycja ze sztucznych kwiatów – bez wartości,
 - r) numerotor,
 - s) skrzynki narzędziowe sztuk sześć,
 - t) kasety plastikowe z ruchomą półką,
 - u) wkrętaki precyzyjne,
- o łącznej wartości 4.500 zł,

II. ustalili, iż udziały byłych małżonków M. L. (1) i H. C. (1) w majątku wspólnym są równe,

III. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków M. L. (1) i H. C. (1) w ten sposób, że;

a. prawo własności składników majątku wspólnego szczegółowo opisanych w pkt I ppkt 1 a) b) c) d) e) f) g) h) i) j) k) l) m) n) o) p) r) s) t) u) w) z) a¹) b¹) c¹) d¹) g¹) h¹) i¹) j¹) k¹) n¹) o¹) t¹) u¹) oraz w pkt I ppkt 2 a) b) c) d) e) f) g) h) i) j) k) l) m) n) o) r) s) t) u) postanowienia przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy M. L. (1),

b. prawo własności składników majątku wspólnego szczegółowo opisanych w pkt 1 ppkt 1 e¹) f¹) l¹) m¹) p¹) r¹) s¹) oraz w pkt I ppkt 2 p) przyznał na wyłączną własność uczestniczki H. C. (1),

IV. zasądził od wnioskodawcy M. L. (1) na rzecz uczestniczki H. C. (1) tytułem spłaty kwotę 4.830 zł, płatną w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia,

V. oddalił żądanie wnioskodawcy M. L. (1) w zakresie rozliczenia utraconych korzyści wynikających z niedysponowania środkami finansowymi z majątku wspólnego,

VI. oddalił żądanie uczestniczki w zakresie rozliczenia nakładów dotyczących zaległych kosztów prowadzenia sklepu,

VII. oddalił żądanie wnioskodawcy rozliczenia nakładów poczynionych z majątku wspólnego na adaptację i wyposażenie pomieszczeń lokalu przy ul. (...) w G.. oraz lokalu przy ul. (...) w G.,

VIII. oddalił żądanie wnioskodawcy rozliczenia pobranego przez uczestniczkę wynagrodzenia za szkolenie uczniów w kwocie 850 zł,

IX. oddalił żądanie wnioskodawcy rozliczenia pożyczki w kwocie 2.000 f. zaciągniętej przez byłych małżonków L. od G. P.,

X. zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 125 zł tytułem rozliczenia nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy,

XI. kosztami sądowymi obciążył wnioskodawcę oraz uczestniczkę po 1/2 części i z tego tytułu:

a) zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 500 zł tytułem połowy opłaty od wniosku,

b) nakazał ściągnąć od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 409,38 zł tytułem wydatków postępowania poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

c) nakazał ściągnąć od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 409,38 zł tytułem wydatków postępowania poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

XII kosztami zastępstwa procesowego obciążył wnioskodawcę i uczestniczkę w zakresie przez nich poniesionym.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 26 maja 1984 r. przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w P. M. L. (1) i H. C. (1) zawarli związek małżeński. W przedmiotowym małżeństwie obowiązywał ustawowy ustrój wspólności majątkowej, a małżonkowie nie zawierali umów o rozdzielności majątkowej. Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 1999 r. Sąd Rejonowy w P. w sprawie R VII C (...) zniósł wspólność ustawową majątkową wynikającą z zawartego przez strony związku małżeńskiego ze skutkiem od dnia 1 września 1996 r. Przedmiotowy wyrok uprawomocnił się.

Małżeństwo stron zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 15 kwietnia 1998 r. w sprawie I C (...) przez rozwód z winy M. L. (1). Wyrok uprawomocnił się z dniem 13.08.2002r.

Z małżeństwa H. C. (1) i M. L. (1) pochodzi ich troje, obecnie już pełnoletnich dzieci (A. ur. (...), E. ur. (...)) i Z. ur. (...)).

Przed zawarciem związku małżeńskiego strony zamieszkiwały u swych rodziców, w tym uczestniczka postępowania w mieszkaniu na Os. (...) (...) w P.. Młodzi małżonkowie zamieszkali w mieszkaniu zajmowanym przez matkę wnioskodawcy przy ul. (...) w P., o pow. około 60 m⁽⁽²⁾⁾, dwupokojowym.

H. C. (1) z wykształcenia jest nauczycielką. Po zawarciu związku małżeńskiego uczestniczka pracowała jako nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym w G.. oraz równolegle w szkole podstawowej w P.. Wnioskodawca pracował w charakterze pracownika biurowego w zakładzie budowlanym, przy czym z wykształcenia jest technikiem mechanikiem. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku strony postanowiły założyć działalność gospodarczą pod nazwą (...) sp. z o.o. w G., w zakresie handlu artykułami spożywczo-przemysłowymi - w zakresie sprzedaży hurtowej, a później również w sprzedaży detalicznej. Wspólnikami w/w spółki były strony (M. L. (1) i H. C. (1)), brat uczestniczki (P. C.) i jej ojciec (H. C. (2)), jak też jej ciotka B. F.. Początkowo sklep (wraz z hurtownią) zlokalizowany był przy ul. (...) w G.. w przyziemiach budynku należącego do siostry teściowej wnioskodawcy (B. F.), przy czym w adaptacji pomieszczeń dla potrzeb działalności gospodarczej pomagała rodzina zarówno wnioskodawcy, jak też uczestniczki postępowania. Z uwagi na pogłębiające się zatargi personalne, strony postanowiły poszukać nowej lokalizacji prowadzonej działalności i w tym celu dokonały adaptacji pomieszczeń przy ul. (...) w G.. Główny ciężar prowadzenia działalności w zakresie spółki (...) spoczywał na wnioskodawcy, który zajmował się m.in. dostawą towaru. W prowadzeniu firmy pomagała mu również uczestniczka, która pracowała w sklepie po godzinach pracy w szkole, czy też w okresie wakacyjnym. Poza obowiązkami zawodowymi na uczestniczcze postępowania spoczywał główny ciężar prowadzenia gospodarstwa

domowego i wychowywania dzieci, albowiem wnioskodawca pomagał jej w tym zakresie tylko wyjątkowo, zaś uczestniczka częstokroć powierzała opiekę nad dziećmi swej siostrze M. K., zwłaszcza gdy pracowała w sklepie.

Z biegiem czasu prowadzona działalność gospodarcza - spółka (...) nie przynosiła spodziewanych zysków, a z uwagi na narastające zatargi personalne, kolejni wspólnicy opuszczali szeregi spółki, co zmusiło strony do otworzenia nowej działalności o tym samym profilu, która powstała na podbudowie prowadzonej uprzednio firmy. I tak uczestniczka H. C. (1) założyła nową działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w P., która została zarejestrowana wyłącznie na jej nazwisko. W ramach prowadzonego sklepu przy ul. (...) w G.. ukierunkowanego na sprzedaż detaliczną, zainteresowani zaopatrzyli go w dużej mierze w używane wyposażenie, dokonując zakupu niewielu nowych elementów (lada i półki w części sklepowej), albowiem pomieszczenia sklepu mieściły się w budynku po spółdzielni (...), będąc poniekąd zaadaptowane na potrzeby działalności gospodarczej, a nadto zainteresowani przejęli większość starych mebli biurowych i magazynowych po spółdzielni. W tym okresie w ramach wyposażenia sklepu znajdowała się stara zamrażalka typu Ż., a po 1 września 1996 r. uczestniczka dokupiła trzy używane lodówki z N..

Z biegiem czasu relacje stron uległy pogorszeniu, a M. L. (1) formalnie zatrudniony w ramach działalności gospodarczej swej żony (która odprowadzała za niego składki do ZUS), tylko sporadycznie interesował się losem firmy, pozostawiając główny ciężar jej prowadzenia na barkach żony. Trudne relacje stron potęgowało zachowanie wnioskodawcy, który obarczał żonę za swe niepowodzenia życiowe, bardzo często ją krytykując, co powodowało, że w domu panowała nerwowa atmosfera, która nie tylko źle wpływała na wzajemne relacje między stronami, ale również na sytuację wychowawczą małoletnich wówczas dzieci. W trakcie funkcjonowania sklepu zdarzało się, że dzienny utarg był pobierany bezpośrednio od pracowników sklepu przez samych zainteresowanych, z którego opłacali faktury za pobrany towar, czy też dokonywali zakupu kolejnych partii towaru.

W trakcie trwania małżeństwa w 1989 r. H. C. (1) pobrała z konta wspólne dewizy w kwocie około 267 dolarów amerykańskich, które zużytkowała na potrzeby utrzymania rodziny.

Do dnia 25 czerwca 1996 r. w związku z obowiązkami szkolnymi, H. C. (1) wraz z dziećmi zamieszkiwała w mieszkaniu przy ul. (...) w P., z którego następnie się wyprowadziła i zamieszkała wraz z dziećmi w domu jej rodziców w G. W.. W trakcie zamieszkiwania w lokalu w P. strony dokonały jego remontu, w tym remontu łazienki, którą wyposażyły w nową wannę, misę ustępową oraz umywalkę o łącznej wartości 250 zł (odpowiednio 100 zł, 80 zł i 70 zł). Przy wyprowadzce uczestniczka postępowania zabrała z w/w mieszkania swe panieńskie rzeczy osobiste (w tym łóżko, pianino, pamiątki, komplet mebli sosnowych z białymi drzwiami, szafki, narożnik, ciuszki dziecięce i łóżeczko dziecięce), jak również część rzeczy stanowiących majątek wspólny zainteresowanych, w tym połowę sztuków firmy (...) (drugą połowę otrzymał wnioskodawca), trzy serwisy kawowe o wartości 400 zł, serwis obiadowy o wartości 300 zł, pościele o wartości 400 zł, ręczniki o wartości 200 zł; obrusy, serwety o wartości 300 zł, ozdobną kompozycję sztucznych kwiatów – bez wartości; książki, encyklopedie, słowniki o wartości 180 zł; wagę kuchenną o wartości 30 zł. W wyprowadzce pomagała uczestniczce jej siostra M. K. oraz brat P. C., zaś w spornym mieszkaniu poza wnioskodawcą obecna była również jego siostra K. L..

W skład majątku wspólnego byłych małżonków L. wchodzi nadto rzeczy ruchome stanowiące wyposażenie mieszkania wnioskodawcy przy ul. (...) w P. w postaci: lodówki M. o wartości 600 zł, zamrażalki o wartości 400 zł, dwóch kompletów mebli kuchennych o wartości 1.200 zł, elektrycznego pochłaniacza pary o wartości 60 zł, zlewozmywaka aluminiowego o wartości 180 zł, 10 krzeseł o wartości 150 zł, grzejnika olejowego o wartości 190 zł, telewizora S. o wartości 800 zł, telewizora kolorowego turystycznego o wartości 30 zł, dywanu w kolorze czerwono - zielonym o wartości 60 zł, dwóch lusterek łazienkowych o wartości 90 zł, dwóch karniszy drewnianych o wartości 130 zł, dwóch żaluzji o wartości 140 zł, trzech lamp wiszących o wartości 270 zł, abażura do lampy o wartości 50 zł, szafki RTV czarnej o wartości 60 zł, żelazka P. o wartości 270 zł, wiertarki o wartości 140 zł, pilarki/polerki o wartości 250 zł, lampy podgrzewającej o wartości 90 zł, narzędzi (śrubokręty, młotki, pilniki) o wartości 190 zł, dwóch suszarek o wartości 240 zł, drzwi rozsuwanych o wartości 10 zł, wirówki do prania o wartości 50 zł, półki drewnianej koloru mahoń o wartości 50 zł, wagi łazienkowej o wartości 10 zł, wagi kuchennej o wartości 30 zł, płyt kompaktowych o wartości 500 zł, taśm magnetofonowych i wideo o wartości 50 zł, dwóch aparatów fotograficznych o wartości 80 zł,

przyborów kuchennych o wartości 150 zł, garnków o wartości 60 zł, talerzy, misek, półmisek, salatek o wartości 100 zł, przedłużacze, żarówek, osprzętu elektrycznego o wartości 220 zł, wazonów, popielniczek, koszyków o wartości 50 zł, materiałów biurowych (dziurkacze, zszywki, półki plastikowe, taśmy do drukarek) o wartości 50 zł.

Nadto w skład majątku wspólnego weszły rzeczy ruchome stanowiące wyposażenie biura zaadaptowanego w mieszkaniu przy ul. (...) w P. tj.: komputer (...) wraz z klawiaturą, monitorem i oprogramowaniem, drukarka (...), regał czarny, kalkulator (...), regały meblowe, białe, odkurzacz (...), wieża (...) marki (...), bezprzewodowy aparat telefoniczny, wentylator (...), wentylator (...), metkownica, grzałka do wody, zegar ścienny, kinkiety halogenowe, lampa wisząca, kompozycja ze sztucznych kwiatów – bez wartości, numerator, skrzynki narzędziowe sztuk sześć, kasety plastikowe z ruchomą półką, wkrętaki precyzyjne – wszystkie o łącznej wartości 4.500 zł.

W trakcie prowadzenia działalności gospodarczej pod firmą (...), uczestniczka H. C. (1) użytkowała w oparciu o umowę leasingu pojazd marki F. (...), który nie zastał przez nią wykupiony po ustaniu umowy leasingu.

Po wyprowadzce uczestniczki wraz z dziećmi z mieszkania przy ul. (...) w P., wnioskodawca około września 1996 r. wymienił zamki do drzwi w/w mieszkania, nie udostępniając kluczy żonie. Z początkiem września 1996 r. uczestniczka rozpoczęła w G.. (w pomieszczeniu nad prowadzonym sklepem) nową działalność – Studium (...), w zakresie którego prowadziła m.in. zajęcia z rytmiki dla dzieci, czy też naukę gry na pianinie. Pomieszczenie nad sklepem zostało wyremontowane przez uczestniczkę niewielkim nakładem finansowym - metodą gospodarczą, przy wsparciu rodziny, przy czym wstawiła do niego własne pianino (uprzednio zabrane z mieszkania z P.), dokonując zakupu drobnego sprzętu muzycznego w postaci tamburyn, kastanietów, jak też wykładziny dywanowej oraz kilku ławek ogrodowych wraz z niewielkim stolikiem. W/w przedsięwzięcie zainicjowane co prawda przez uczestniczkę, prowadziła studentka akademii muzycznej, mając do pomocy panią studiującą pedagogikę przedszkolną. W tym czasie przeprowadzony został również remont sklepu.

W 1997 r. wnioskodawca wyjechał na dłuższy pobyt za granicę do W. do swej siostry G. P., nie pozostawiając uczestniczce środków do życia, w tym na poczet utrzymania ich małoletnich dzieci. Już w tym czasie uczestniczka borykała się z trudnościami związanymi ze spłatą zadłużenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (działalność ta na koniec 1996 r. zamknęła się stratą w kwocie około 8.000 zł), spłacając nadto należności z tytułu czynszu najmu lokalu przy ul. (...) w P., najętego przez wnioskodawcę dla potrzeb działalności gospodarczej, która nigdy nie została przez niego rozpoczęta. Na miesiąc wrzesień 1996 r. wyposażenie sklepu stanowił w większości towar spożywczy, z niewielką ilością artykułów chemicznych pierwszej potrzeby (mydło, proszek, szampon), prasa oraz małe stoisko alkoholowe. W tym czasie w sklepie uczestniczka pracowała osobiście, zatrudniając dwie sprzedawczynie, a nadto pracowało w nim kilkoro uczniów, na podstawie umowy zawartej pomiędzy uczestniczką i szkołą zawodową. Z uwagi na niskie dochody z prowadzonej działalności gospodarczej (z prowadzonego sklepu), uczestniczka zawiązała około 1999 r. spółkę ze swą siostrą M. K. oraz szwagrem Z. K., którzy wnieśli do spółki nie tylko osobistą pracę, ale również środki pieniężne. Około października 2001r. H. C. (1) założyła w P. kwaciarnię, zajmując się również pośrednictwem w sprzedaży sprzętu medycznego. W miarę zużywania się sprzętu stanowiącego wyposażenie sklepu w G., był on wymieniony na nowy przez współników. W momencie, gdy założone kwaciarnie zaczęły przynosić dochód, uczestniczka wycofała się ze spółki, powierzając prowadzenie sklepu wyłącznie siostrze i szwagrowi. Po wypadku samochodowym, który miał miejsce około 2002 r. (w czasie dojazdu do pracy do P. z G..) uczestniczka wraz z dziećmi przeprowadziła się do P., w którym zamieszkuje do chwili obecnej, utrzymując się z prowadzonej działalności gospodarczej.

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd Rejonowy podniósł, że zeznania świadka K. L. uznał za szczere i spontaniczne, a nadto korespondujące z zeznaniami G. P., którym Sąd dał wiarę z wyjątkiem tej części, w zakresie której świadek wskazywała, że pożyczyła zainteresowanym kwotę 2.000 funtów, albowiem w tym zakresie zeznania świadka Sąd poczytał za wyraz uzgodnionej z wnioskodawcą strategii postępowania. Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania świadka M. L. (2), jako znajdujące potwierdzenie w innych dowodach, pozostawiając pewien margines braku dania im wiary i zaznaczając, że w/w nie był naocznym obserwatorem pożyczki, jaka miała zostać udzielona przez siostrę G., o której informacje czerpał od samego wnioskodawcy. Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał

zeznania świadka M. C., gdyż ograniczyła się zasadniczo do relacjonowania zdarzeń, których była bezpośrednim obserwatorem, co wpłynęło na wysoką ocenę ich wartości dowodowej. Drobne rozbieżności w zeznaniach Sąd poczytał za przejaw naturalnego procesu zapominania przy uwzględnieniu wieku świadka (73 lata). W ocenie Sądu I instancji wiarygodne były również zeznania P. C., gdyż brak było racjonalnych powodów, aby zakwestionować wartość dowodową tych zeznań, której nie kwestionowali zresztą sami zainteresowani. Zeznania M. K. Sąd uznał za szczere, obszerne i szczegółowe. Wskazał, że ograniczała się w nich zasadniczo do relacjonowania zdarzeń, jakie rozegrały się z jej udziałem, co wpłynęło na wysoką ocenę ich wartości dowodowej. Co prawda Sąd dostrzegł w tych zeznaniach pewne drobne rozbieżności, niemniej poczytał je za przejaw naturalnego procesu zapominania. Sąd Rejonowy oparł się również na zeznaniach świadka Z. K., które ocenił jako wiarygodne, logiczne i spójne. Sąd uznał za wiarygodne w części zeznania zainteresowanych M. L. (1) oraz H. C. (1), w szczególności w zakresie, w jakim zgodnie wskazywali na skład i wartość rzeczy ruchomych składających się na ich majątek wspólny. Sąd zakwestionował wiarygodność zeznań M. L. (1) w zakresie, w jakim starał się wykazać fakt udzielenia zainteresowanym pożyczki przez jego siostrę G. P., albowiem w tej części wnioskodawca bazował na swych twierdzeniach, jakkolwiek powiązanych z zeznaniami świadka H.-P., które Sąd ocenił jednakże jako niewiarygodne, stanowiące wyraz uzgodnionej z wnioskodawcą strategii postępowania.

Sąd Rejonowy podkreślił, że treść przepisów ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy przyjmował w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20.01.2005 r., a to z uwagi na art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17.06.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004r., nr 162, poz. 1691), zgodnie z którym przepisy dotychczasowe stosuje się do podziału majątku wspólnego, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustala przed wejściem w życie powyższej ustawy (co nastąpiło w dniu 20.01.2005 r.). W okolicznościach sprawy wspólność majątkowa stron ustala z datą 1.09.1996 r. z mocy wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 28.04.1999 r., sygn. RVIIC (...), znoszącego wspólność majątkową małżeńską między stronami z datą wsteczną. Co więcej, zgodnie z cyt. art. 5 ust 5 pkt 3 przepisy dotychczasowe stosuje się nie tylko do podziału majątku wspólnego małżonków, ale też do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustala przed wejściem ustawy w życie.

Z uregulowania art. 46 k.r.o. wynika, że w sprawach nie unormowanych w tym kodeksie, do podziału majątku, który był objęty wspólnością ustawową, stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (art. 1035 k.c.). Przepisy art. 1035 k.c. i następne odsyłają natomiast do przepisów o zniesieniu współwłasności w częściach ułamkowych, tj. art. 210 k.c. i następnych. Na podobnej zasadzie – tzw. podwójnego odesłania, ustawodawca uregulował kwestię postępowania w sprawach o podział majątku wspólnego, poprzez regulację art. 567 § 3 k.p.c., która odsyła z kolei poprzez przepisy o dziale spadku (art. 680-689 k.p.c.) do przepisów o postępowaniu w sprawach o zniesienie współwłasności. Zgodnie natomiast z w/w przepisami Sąd winien przede wszystkim ustalić skład i wartość majątku podlegającego podziałowi (art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.). Stan oraz skład majątku wspólnego ustala się według chwili ustania wspólności (art. 924 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o.).

W myśl art. 32 i 33 k.r.o. dorobkiem małżonków są wszelkie przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, chyba że w myśl uregulowań art. 33 k.r.o. stanowią one majątek odrębny każdego z małżonków. I tak zasadniczo bezspornym było, iż w skład tegoż majątku podlegającego podziałowi weszło prawo własności rzeczy ruchomych szczegółowo opisanych w pkt I pkt 1a) – u1) i ppkt 2 a)-u) postanowienia. Mając zatem na uwadze przytoczone okoliczności zgodnie z normą art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. Sąd ustalił w pkt I postanowienia skład i wartość podlegającego podziałowi majątku wspólnego.

W pkt II postanowienia Sąd Rejonowy zgodnie z normą art. 43 § 1 k.r.o., wskazał że udziały byłych małżonków w majątku wspólnym są równe.

Dokonując podziału składników majątku byłych małżonków Sąd miał na uwadze przesłanki art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. Sąd wziął przy tym pod uwagę możliwości zarobkowe stron, a w szczególności będące w ich posiadaniu rzeczy ruchome, który to zastany stan faktyczny stanowił podstawową wskazówkę dla podziału tych składników między zainteresowanymi. Z uwagi na powyższe, Sąd dokonał podziału tych składników zgodnie z pkt

III postanowienia, przyznając składniki szczegółowo opisane w pkt III ppkt a postanowienia na wyłączną własność wnioskodawcy, zaś składniki z pkt III ppkt b postanowienia na wyłączną własność uczestniczki.

W konsekwencji w/w ustaleń, w tym dokonanego w punkcie III postanowienia podziału majątku wspólnego byłych małżonków L., Sąd Rejonowy zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki spłatę w kwocie 4.830 zł, płatną w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia (pkt IV postanowienia). Łączna wartość objętych podziałem aktywów majątku wspólnego opisanych w pkt I postanowienia wyniosła bowiem 13.280 zł, stąd też na skutek podziału każdy z byłych małżonków z tego tytułu winien, stosownie do posiadanego udziału, otrzymać równowartość kwoty 6.640 zł ($13.280 \text{ zł} \times \frac{1}{2}$). Stosownie do pkt III ppkt a postanowienia wnioskodawcy przyznano na wyłączność prawa własności rzeczy ruchomych opisanych w pkt I pakt 1 a)b)c)d)e)f)g)h)i)j)k)l)m)n)o)p)r)s)t)u)w)z) a1)b1)c1)d1)g1)h1)i1)j1)k1)n1)o1)t1)u1) oraz w pkt I ppkt 2 a)b)c)d)e)f)g)h)i)j)k)l)m)n)o)r)s)t)u) postanowienia o łącznej wartości 11.470 zł. Natomiast uczestniczce przyznano na wyłączność prawo własności rzeczy ruchomych opisanych w pkt I ppkt 1 e1)f1)l1)m1)p1)r1)s1) oraz w pkt I ppkt 2 p) o łącznej wartości 1.810 zł. W tym stanie rzeczy z tytułu podziału majątku wspólnego dokonanego w pkt III postanowienia, stosownie do art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 2 k.c., uczestniczka winna zatem otrzymać od wnioskodawcy spłatę w wysokości 4.830 zł (6.640 zł – 1.810 zł). Jednocześnie mając na uwadze sytuację osobistą i materialną wnioskodawcy, w tym wysokość zasądzonej spłaty, Sąd uznał, że 30-dniowy termin będzie dla niego wystarczający, ażeby zgromadzić środki niezbędne na dokonanie rzeczony spłaty, w szczególności będzie wystarczający dla uzyskania ewentualnego kredytu bankowego (pkt IV postanowienia).

Sąd Rejonowy zaznaczył, że podział majątku wspólnego obejmuje składniki majątkowe, które były elementami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału, tj. wydania orzeczenia. Przy jego dokonywaniu nie uwzględnia się tych wspólnych składników majątkowych, które w czasie trwania wspólności ustawowej lub po jej ustaniu zostały zużyte zgodnie z prawem (art. 36-40 k.r.o. i art. 42 k.r.o.), natomiast uwzględnia się, ale tylko w ramach rozliczeń, tj. rachunkowo, składniki majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone, zużyte lub roztrwonione przez jedno z małżonków. W tym wypadku, roszczenie pokrzywdzonego małżonka ogranicza się do stosownego żądania o charakterze odszkodowawczym.

Wnioskodawca domagał się zasądzenia od uczestniczki kwoty 60.711 zł z tytułu zwrotu połowy zysków uzyskanych i pobranych wyłącznie przez uczestniczkę postępowania, w związku z działalnością gospodarczą należącą do wnioskodawcy, za okres czterech miesięcy roku 1996 oraz za lata 1997–2009. W piśmie załączonym do pisma pełn. wnioskodawcy z dnia 15.06.2010 r. M. L. (1) rozszerzył wniosek o podział majątku wspólnego o nieujęte w pierwotnym wniosku wartości, nakłady i koszty.

W nawiązaniu do powyższego Sąd Rejonowy podkreślił, że współwłaściciel, który korzysta z rzeczy wspólnej, wykraczając poza granice korzystania „uprawnionego”, powinien rozliczyć się z pozostałymi współwłaścicielami z uzyskanych z tego tytułu korzyści. W ocenie Sądu Rejonowego, możliwość żądania rozliczenia się przez korzystającego z rzeczy współwłaściciela z niekorzystającymi z niej współwłaścicielami następuje wyłącznie w zakresie, w jakim korzystanie to nie mieści się w zakresie korzystania uprawnionego. Z posiadaniem „nieuprawnionym” mamy do czynienia w sytuacji, gdy jeden ze współwłaścicieli ma w swym wyłącznym posiadaniu rzecz wspólną, albo ten posiada większą część rzeczy wspólnej aniżeli wynika z jego udziału, w sytuacji gdy inni współwłaściciele temu oponują, nie mogąc korzystać z rzeczy stosownie do posiadanych udziałów, bądź też, gdy jego posiadanie jest nie do pogodzenia z posiadaniem przez pozostałych współwłaścicieli. Współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 lub art. 225 k.c. O wysokości należnego uprawnionemu współwłaścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy oraz czas bezprawnego współposiadania i korzystania z rzeczy przez innego współwłaściciela.

Rozwijając powyższe rozważania Sąd Rejonowy wskazał, że działalność gospodarcza prowadzona przez uczestniczkę pod firmą (...) w dalszym ciągu po 1.09.1996 r. w lokalu przy ul. (...) w G.powstała na podbudowie wcześniejszej spółki (...), której współnikami byli m.in. zainteresowani. W ramach prowadzonego sklepu przy ul. (...) w G.,

ukierunkowanego na sprzedaż detaliczną, zainteresowani zaopatrzyli go w dużej mierze w używane wyposażenie, dokonując zakupu niewielu nowych elementów (lada i półki w części sklepowej), albowiem pomieszczenia sklepu mieściły się w budynku po spółdzielni (...), będąc poniekąd zaadaptowane na potrzeby działalności gospodarczej, a nadto zainteresowani przejęli większość starych mebli biurowych i magazynowych po spółdzielni. W tym okresie w ramach wyposażenia sklepu znajdowała się stara zamrażalka typu Ż., a po 1 września 1996 r. uczestniczka dokupiła trzy używane lodówki z N.. Sam lokal, w którym prowadzona była działalność, nie stanowił elementu majątku wspólnego (pomieszczenie najmowane przez uczestniczkę na potrzeby działalności), a tym samym z tytułu jego wyłącznego korzystania przez H. C. (1) po 1.09.1996 r. wnioskodawcy nie przysługują żadne roszczenia. Wyposażenie sklepu (półki, regały, sprzęt chłodniczy i mierniczy itp.) stanowiło natomiast majątek wspólny stron, który jednakże już w chwili rozpoczynania działalności stanowił w większości stary sprzęt, podlegający wręcz błyskawicznej dekapitalizacji, zaś w miarę jego normalnego zużycia był wymieniany na nowy. Tak więc w tym postępowaniu uczestniczki nie sposób dopatrzeć się jakiegos zanedbania (zużyty sprzęt był wymieniany na nowy), a podkreślenia wymagało, że po 1.09.1996 r. to na uczestniczkę spoczął ciężar utrzymania małoletnich dzieci stron, tym bardziej, że wnioskodawca nie partycypował w tych kosztach, zaś w 1997 r. wyjechał czasowo do L., utrzymując z dziećmi rzadki kontakt telefoniczny. Co więcej, funkcjonowanie sklepu w dużej mierze odbywało się w oparciu o dostawy towaru z odroczonym terminem płatności (swoisty kredyt kupiecki), zaś po 1.09.1996 r. uczestniczka zmuszona była dokonywać zapłaty ceny za dostarczone towary ze środków generowanych przez sklep, w którego działalności wnioskodawca już nie uczestniczył, nie wnosząc do niego chociażby swej pracy. Wreszcie zaś istotnym jest, że skoro majątek wspólny ze swego założenia ma służyć zapewnieniu zaspokojenia potrzeb rodziny, to tym samym zadysponowanie przez uczestniczkę środkami pieniężnymi stanowiącymi pożytki z przedmiotów majątkowych objętych uprzednio wspólnością ustawową małżeńską (wypracowanymi w ramach działalności gospodarczej założonej w trakcie małżeństwa, które to przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55(1) k.c. weszło w skład majątku wspólnego) na niezbędne utrzymanie rodziny, w tym dzieci, nie można utożsamiać z samowolnym zużyciem lub roztrwonieniem tychże środków przez jedno z małżonków, co uzasadniałoby wówczas roszczenie o rozliczenie małżonka nie korzystającego. Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy oddalił żądanie wnioskodawcy w zakresie rozliczenia utraconych korzyści wynikających z niedysponowania środkami finansowymi z majątku wspólnego (pkt V. postanowienia). Sąd miał przy tym na względzie, iż roszczenie o zniesienie wspólności majątkowej nie podlega przedawnieniu. Natomiast roszczenia z art. 45 k.r.o. dotyczące nakładów i wydatków ulegają swoistej prekluzji z chwilą podziału majątku wspólnego. Chodzi bowiem o to, że niektóre roszczenia ulegają przedawnieniu na zasadach ogólnych, jednak bieg terminu ulega zawieszeniu w czasie trwania małżeństwa. Termin biegnie po ustaniu małżeństwa, do chwili zgłoszenia żądania w postępowaniu o podział wspólnego majątku i zgłoszenia w tym postępowaniu roszczenia o zwrot wydatków i nakładów. W/w pogląd Sąd Rejonowy podzielił na gruncie niniejszej sprawy, zaś poprzez analogię należało go odnieść do żądania rozliczenia pożytków (korzyści) płynących z wyłącznego korzystania przez jednego małżonka ze składników majątku wspólnego. Tym samym trafnie w ocenie Sądu Rejonowego wskazał pełnomocnik uczestniczki, że w świetle art. 118 k.c. żądanie to jest od dawna przedawnione, licząc bieg przedawnienia od momentu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej między stronami (wrzesień 1996 r.).

Sąd Rejonowy uznał, że pobrane przez uczestniczkę w 1989 r. dewizy w kwocie 267 d. zostały zużytkowane na zaspokajanie potrzeb rodziny, co wyłączało żądanie ich rozliczenia w ramach podziału majątku. Wreszcie zaś przyjął, że skoro uczestniczka po 1.09.1996 r. korzystała z wyłączeniem wnioskodawcy ze sklepu przy ul. (...) w G., dysponując wyłącznie dochodem stąd płynącym, winna wyłącznie partycypować w kosztach tej działalności, których wysokość w świetle stanowiska wnioskodawcy, nie została przez nią precyzyjnie wykazana (pkt VI postanowienia).

Zgodnie z art. 45 § 1 k.r.o. każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek odrębny. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swego majątku odrębnego na majątek wspólny. Zwrotu dokonywa się przy podziale majątku wspólnego; jednakże sąd może nakazać wcześniejszy zwrot, jeżeli wymaga tego dobro rodziny. Skoro jednak wnioskodawca domagał się rozliczenia nakładów poczynionych na adaptację pomieszczeń przy ul. (...) i przy ul. (...) w G., a więc na poczet lokali nie stanowiących składnika majątku wspólnego stron (ani też składnika majątku odrębnego), to powyższe czyniło jego żądanie całkowicie niezasadnym (pkt VII postanowienia).

Jak ustalił przy tym Sąd Rejonowy, za całkowicie gołosłowne należało uznać twierdzenia wnioskodawcy w zakresie, w jakim wskazywał na udzieloną przez jego siostrę na rzecz zainteresowanych pożyczkę w kwocie 2000 f., czy też domagał się rozliczenia kwoty 850 zł pobranej rzekomo przez uczestniczkę tytułem wynagrodzenia za szkolenie uczniów w sklepie. Co więcej z materiału dowodowego sprawy nie wynikało, aby owa pożyczka w wysokości 2.000 funtów została spłacona przez wnioskodawcę, co wyłączało możliwość domagania się rozliczenia jej połowy od uczestniczki zgodnie z żądaniem wniosku (pkt VIII i IX postanowienia).

Na podstawie art. 45 § 1 k.r.o. Sąd zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania H. C. (1) kwotę 125 zł tytułem rozliczenia nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy, stosownie do posiadanych udziałów, zaś nakłady te objęły montaż w łazience mieszkania przy ul. (...) w P. wanny, miski ustępowanej i umywalki o łącznej wartości 250 zł ($250 \text{ zł} \times 1/2 = 125 \text{ zł}$).

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł powołując się na art. 520 k.p.c. oraz art. 83 ust. 2 i art. 113 § 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożył wnioskodawca, zaskarżając je w części, tj. w punktach I., III., IV., V., VII. i X. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego:

a. art. 118 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że roszczenie o rozliczenie pożytków płynących z wyłącznego korzystania (posiadania) przez jednego małżonka ze składników majątku wspólnego jest przedawnione,

b. art. 45 k.r.o. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że uczestniczka nie powinna zwrócić nakładów i wydatków poczynionych z majątku wspólnego na jej majątek osobisty,

2. przepisów postępowania:

a. art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. poprzez nieprawidłowe ustalenie jakie składniki wchodziły w skład majątku wspólnego,

b. art. 618 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. poprzez brak rozstrzygnięcia o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy, pobranych pożytków i innych przychodów z rzeczy, pomimo zgłoszenia żądania przez wnioskodawcę,

c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania polegający na uznaniu, że uczestniczka nie zbyła przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego w sposób nieprawidłowy.

Z powołaniem na powyższe zarzuty wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia, a ewentualnie jego uchylenia w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik wnioskodawcy sprecyzował wnioski apelacji wskazując, iż domaga się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie, iż w skład majątku wspólnego wchodziły przedmioty związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez uczestniczkę, wymienione w załączniku nr 8 i 9 do pisma z dnia 15 czerwca 2010 r., przyznanie tych przedmiotów na rzecz uczestniczki ze spłatą na rzecz wnioskodawcy kwoty 51.644 zł, zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 60.711 zł wskazanej we wniosku wszczynającym

postępowanie o podział majątku wspólnego, nadto poprzez rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na lokale, jak również poprzez zmianę pkt X. postanowienia, bowiem gdyby Sąd rozliczył nakłady na lokale, w których uczestniczka prowadziła działalność, to modyfikacji podlegałaby kwota zasądzona w punkcie X.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i przyjął je za własne. Ustalenia te znajdowały oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia tego przepisu był niezasadny. Prawidłowe sformułowanie omawianego zarzutu powinno polegać na wskazaniu dowodów, których zarzut ten dotyczy oraz przytoczeniu okoliczności, które dyskwalifikują ocenę tych konkretnie dowodów przyjętą przez sąd. Skarżący powinien więc przedstawić, jakie kryteria oceny sąd naruszył (zasady logiki, doświadczenia życiowego, wszechstronność w ocenie dowodów) dając wiarę poszczególnym dowodom lub uznając brak ich wiarygodności, nadto winien też wskazać wpływ zarzucanego uchybienia na wynik postępowania. Z treści zarzutu apelacyjnego i samego uzasadnienia apelacji nie można wywnioskować, jakich dowodów dotyczył zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. ani jakie okoliczności, osadzone w realiach sprawy, miałyby podważać ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Skarżący wskazał jedynie lakonicznie, że Sąd I instancji ocenił dowody w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, jednakże nie wyjaśnił na czym dokładnie miałyby polegać uchybienie zasadom logiki w sprawie. Uzasadnienie apelacji pozbawione było w tej mierze konkretnych odniesień, co wskazywało na bezzasadność omawianego zarzutu wnioskodawcy.

Chybiony był również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. poprzez rzekomo nieprawidłowe ustalenie składników majątku wspólnego stron. Zdaniem skarżącego w skład majątku wspólnego byłych małżonków wchodziły towary i wyposażenie sklepów przy ul. (...) i ul. (...) w G., które powinny zostać uwzględnione w punkcie I. zaskarżonego postanowienia (k. 398 i 421). Stanowisko to jest błędne. Podział majątku wspólnego obejmuje bowiem tylko te składniki majątkowe będące elementami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej, które istnieją jeszcze w chwili dokonywania podziału, tj. wydania orzeczenia i nadal objęte są współuprawnieniem byłych małżonków w częściach ułamkowych (zob. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2009 r., V CSK 485/08, LEX nr 537040 oraz postanowienie SN z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 523/98, LEX nr 737256). Skoro zatem towary i wyposażenie sklepów obecnie nie istnieją i nie stanowią już współwłasności stron, to nie mogły być przedmiotem podziału i zostać uwzględnione w punkcie I. zaskarżonego postanowienia jako składniki majątku wspólnego.

W nawiązaniu do wywodów zawartych w uzasadnieniu apelacji należy przy tym zaznaczyć, że orzekając o podziale majątku wspólnego Sąd jedynie w rozliczeniach rachunkowych uwzględnia składniki majątku wspólnego, które na datę podziału już nie istnieją – jednakże nie dotyczy to tych wspólnych składników majątkowych, które w czasie trwania wspólności ustawowej lub po jej ustaniu zostały zbyte lub zużyte zgodnie z prawem (nie powstają z tego tytułu żadne roszczenia). Uwzględnia się natomiast w ramach wzajemnych rozliczeń takie zbycie lub zużycie składników majątku, które było bezprawne, nieusprawiedliwione, stanowiło ich roztrwonienie, zniszczenie – co oceniać należy mając na względzie również cel zbycia (zużycia), w tym sposób wykorzystania wiążących się z nim środków pieniężnych (zob. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2009 r., V CSK 485/08, LEX nr 537040; postanowienie SN z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 429/09, LEX nr 678022; orzeczenie SN z dnia 18 sierpnia 1958 r., I CR 547/58, OSNCK 1959/2/59; postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2013 r., II CSK 583/12, LEX nr 1375148; postanowienie SN z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 523/98, LEX nr 737256).

Jeżeli chodzi o ruchomości stanowiące towar i wyposażenie sklepu przy ul. (...), to apelujący nie wskazał nawet, jakie miałyby to być towary i wyposażenie. Sklep przy ul. (...) prowadziła spółka (...) Sp. z o.o. w G., przy czym z zeznań uczestników postępowania wynikało, że zakończyła ona swoją działalność, a po jej zakończeniu rozpoczęła się działalność zarejestrowana na uczestniczkę, prowadzona przez nią indywidualnie pod firmą (...). Wszystkie

zestawienia towarów i wyposażenia sklepu składane w toku niniejszej sprawy dotyczyły tej ostatniej działalności i sklepu prowadzonego w jej ramach przy ul (...), wobec czego twierdzenie apelacji odnośnie zbycia przez uczestniczkę po ustaniu wspólności majątkowej jakiegoś bliżej nieokreślonego wyposażenia i towarów ze sklepu przy ul. (...) musiało być uznane za bezzasadne – całkowicie gołosłowne, nie wykazane dowodowo. Zauważyć dodatkowo można, że sam wnioskodawca zeznał, iż gdy działalność przeniosła się na ul. (...), (czyli ok. 1994 r. - 1995 r.) nic już nie zostało w lokalu przy ul. (...). Nie było więc dowodów, że istniało inne jeszcze wyposażenie sklepowe i towary aniżeli wskazywane w postępowaniu przed Sądem I instancji jako należące do firmy (...) (do którego apelujący odwołał się również na rozprawie apelacyjnej).

Odnośnie natomiast towaru i wyposażenia sklepu prowadzonego przez uczestniczkę w ramach firmy (...) należy zauważyć, że wnioskodawca nie kwestionował ustaleń Sądu Rejonowego, iż elementy wyposażenia tego sklepu wchodzące w skład majątku wspólnego (półki, regały, sprzęt chłodniczy, mierniczy itd.) zostały zużyte po 1 września 1996 r. w toku ich normalnego używania (już w dacie ustania wspólności nie były to sprzęty nowe), a pieniądze uzyskane ze zbycia towarów uczestniczka przeznaczyła na zapłacenie za towar, który był nabywany z odroczonym terminem płatności, na regulację zadłużenia z tytułu działalności gospodarczej (w tym spłaty zaległego czynszu najmu za lokal wynajęty przez wnioskodawcę dla potrzeb działalności gospodarczej, której prowadzenia w rzeczywistości nigdy nie rozpoczął) – rok 1996 r. zamknął się stratą w wysokości 8.000 zł, nadto na niezbędne utrzymanie rodziny, w tym trójki małoletnich dzieci stron, utrzymywanych ówczesnie – bezpośrednio po rozstaniu stron – wyłącznie przez uczestniczkę. Wnioskodawca wskazał w apelacji, że przebywając w L. przesyłał rodzinie pieniądze na zaspokojenie potrzeb, jednakże należy zauważyć, że z akt sprawy o rozwód wynika, iż wnioskodawca nie płacił na dzieci przynajmniej do czasu wydania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, co miało miejsce 19 marca 1997 r. (gdy tymczasem strony żyły w rozłączeniu od początku września 1996 r. i w tym czasie dzieci utrzymywała wyłącznie uczestniczka). Wnioskodawca – pozwany w sprawie o rozwód (sygn.. I C (...)) – przyznał na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 1996 r. wyznaczonym w tamtej sprawie, że na dzieci nie płaci, a na rozprawie w dniu 19 marca 1997 r. twierdził, że nie pracuje i żyje z pomocy rodziny. Zasądzone z tytułu zabezpieczenia w dniu 19 marca 1997 r. alimenty nie były wysokie zważywszy zapewne na sytuację wnioskodawcy (wynosiły 100 zł na dziecko, gdy wynagrodzenie przeciętne wówczas kształtowało się na poziomie ok. 1062 zł). Z akt sprawy o rozwód ponadto wynika, że po udzieleniu zabezpieczenia zasadniczo wnioskodawca nic więcej poza zasądzonymi alimentami na dzieci niełożył, a alimenty w podanej wcześniej wysokości obciążały go aż do zmiany postanowieniem z dnia 10 maja 2001 r., mimo niewątpliwego wzrostu cen w tym okresie (k. 236v-237, k. 238 akt I C (...)). Jest zatem wiarygodne przeznaczenie przez uczestniczkę kwot ze sprzedaży towarów po 1 września 1996 r. na zaspokojenie potrzeb rodziny – w tym również i jej samej.

Powyższe ustalenia czynią bezpodstawnym żądanie rozliczeń z tytułu zbycia (zużycia) omawianych składników majątku wspólnego. Ich zbycie (zużycie) nie może być bowiem uznane za bezprawne, nieusprawiedliwione, za roztrwonienie czy zniszczenie składników wspólnego majątku.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. Wbrew wyrażonej *expressis verbis* treści tego zarzutu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie miała miejsce sytuacja, by Sąd Rejonowy odmówił wnioskodawcy rozstrzygnięcia o jakichkolwiek roszczeniach mieszczących się w kognicji sądu działowego lub mimo zgłoszenia takich roszczeń przez wnioskodawcę nie orzekł o nich w zaskarżonym postanowieniu – co czyni omawiany zarzut bezzasadnym. Stanowisko skarżącego prezentowane w toku całego postępowania (np. k. 258), w tym również na rozprawie apelacyjnej, w powiązaniu z zakresem zaskarżenia oznaczonym w apelacji, prowadzi do wniosku, że rzeczywistą intencją wnoszącego apelację przy stawianiu analizowanego zarzutu było przede wszystkim zakwestionowanie punktu V. postanowienia Sądu Rejonowego, w którym oddalono dochodzone przez apelującego roszczenie o zapłatę kwoty 60.711 zł. Przedmiotowe roszczenie zostało sformułowane już we wniosku inicjującym postępowanie jako żądanie z tytułu „zwrotu połowy zysków” uzyskanych przez uczestniczkę z prowadzonej przez nią działalności gospodarczej (k. 3) oraz – niekonsekwentnie – jako żądanie z tytułu „utraconych korzyści” wynikających z wykluczenia wnioskodawcy z działalności gospodarczej prowadzonej na bazie majątku wspólnego, którym uczestniczka zaczęła dysponować w sposób wyłączny (k. 4-6). Skoro omawiane roszczenie sformułował profesjonalny pełnomocnik wnioskodawcy, któremu znane jest pojęcie

„zysku” oraz „utraconych korzyści” (jako jednej z dwóch postaci szkody majątkowej), to rzeczonemu roszczeniu nie należało przypisywać innego charakteru niż wyrażony wprost przez tego pełnomocnika. W szczególności brak było podstaw by roszczenie wnioskodawcy kwalifikować jako dochodzone na podstawie art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy wspólnych w sposób wyłączający ich współposiadanie przez wnioskodawcę (czego dotyczy część wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia). I tak, analizując zgłoszone roszczenie jako roszczenie o zwrot połowy zysków uczestniczki, ewentualnie połowy jej dochodów (zob. k. 251 in fine), należało dojść do wniosku, że takie roszczenie wnioskodawcy nie przysługiwało. Swoje żądanie wnioskodawca wyraźnie ograniczył bowiem do czasu prowadzenia przez uczestniczkę działalności gospodarczej po dniu 1 września 1996 r. (m.in. k. 6 i 258), a zatem do okresu, w którym strony nie pozostawały już we wspólności majątkowej małżeńskiej, a zatem zyski (dochody) uczestniczki wchodziły już wówczas wyłącznie do jej majątku odrębnego (osobistego), a nie do majątku wspólnego stron i dlatego skarżący nie ma do tych zysków (dochodów) żadnych praw. Przyjęcie zapatrywania odmiennego stałoby w sprzeczności z przepisami regulującymi małżeńskie ustroje majątkowe, w tym w szczególności z art. 31, 32, 33, 52 i 54 k.r.o. w brzmieniu uprzednio obowiązującym (art. 31, 33 i 52 k.r.o. w ich obecnym brzmieniu). Również bezzasadne było roszczenie wnioskodawcy, gdyby uznać je za roszczenie odszkodowawcze z tytułu utraconych korzyści, wynikających z wykluczenia wnioskodawcy z działalności gospodarczej prowadzonej przez uczestniczkę. Poza wyjątkowymi przypadkami odpowiedzialności za szkody wyrządzone legalnie – które w sprawie nie występują – przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest z zasady bezprawność zachowania sprawcy szkody. Uczestniczka wykluczając wnioskodawcę z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej nie działała natomiast bezprawnie, gdyż nie miała żadnego obowiązku prowadzenia z nim tej działalności. Uczestniczka prowadziła bowiem tzw. jednoosobową działalność gospodarczą w oparciu o wpis do Ewidencji Działalności Gospodarczej, a wnioskodawca występował jedynie w charakterze osoby współpracującej z uczestniczką. Status osoby współpracującej jest kategorią z zakresu ubezpieczeń społecznych i wiązał się dla uczestniczki wyłącznie z obowiązkami w tym zakresie (m.in. z obowiązkiem zgłoszenia męża do ubezpieczeń społecznych i odprowadzania za niego składek). Zresztą wnioskodawca nie mógł być już dłużej uważany za osobę współpracującą z uczestniczką w rozumieniu przepisów ubezpieczeniowych, gdyż – po pierwsze, uczestniczka zaprzestała współpracy z nim, a po drugie, przestał pozostawać z nią we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 121). Wbrew zatem zapatrywaniu skarżącego uczestniczka prawidłowo wyrejestrowała go z ZUS-u i zaniechała opłacania za niego składek, co jednakowoż nie ma dla sprawy większego znaczenia. Dla roszczenia z tytułu utraconych korzyści wynikających z wykluczenia wnioskodawcy z działalności gospodarczej prowadzonej przez uczestniczkę istotne jest bowiem jedynie to, że działanie uczestniczki, która nie chciała już dłużej prowadzić tej działalności z wnioskodawcą, nie było bezprawne i dlatego nie mogło skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą.

W nawiązaniu do poczynionych spostrzeżeń i przywołanego w uzasadnieniu apelacji art. 207 k.c., należy zauważyć, że okoliczności sprawy nie wskazywały, by takie pożytki lub przychody w rozumieniu art. 207 k.c. w zw. z art. 53 k.c. (określającym pojęcie pożytków) uczestniczka w ogóle uzyskała ze składników majątku wspólnego. W szczególności nie można uznać za pożytki bądź przychody w rozumieniu przywołanych przepisów korzyści (zysku) z działalności gospodarczej prowadzonej przez uczestniczkę w oparciu o składniki majątku wspólnego (vide: Kodeks cywilny. Komentarz. red. A. Kidyba. Tom I Część ogólna, Wolters Kluwer Polska, 2009 r. – str. 53).

Z powyższych rozważań wynika jednoznacznie, że roszczenia wnioskodawcy były bezzasadne, a wobec tego nie było potrzebne – w aspekcie rozstrzygnięcia sprawy – badanie, czy takie roszczenia byłyby przedawnione, czy też nie. Sąd Sąd odwoławczy nie ustosunkowywał się do zgłoszonego w apelacji zarzutu naruszenia art. 118 k.c. .

Jeżeli chodzi o zarzut uchybienia przez Sąd Rejonowy art. 45 k.r.o., to zarzut ten był całkowicie gołosłowny i nie został nawet w apelacji uzasadniony, co wykluczało podjęcie z nim jakiegokolwiek rzeczowej polemiki. Zważywszy, że przedmiotowy zarzut dotyczył nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny (osobisty) uczestniczki, trzeba jedynie wskazać, że za takie nakłady (podlegające zwrotowi) nie mogą zostać uznane nakłady na lokale przy ul. (...) i ul. (...) w G., o których orzeczono w punkcie VII. zaskarżonego postanowienia, gdyż lokale te nigdy nie stanowiły

majątku odrębnego uczestniczki - pierwszy lokal był własnością ciotki uczestniczki (zresztą został opuszczony ok. 1994 r. – 1995 r.), zaś drugi był wynajmowany jeszcze w czasie trwania wspólności na działalność gospodarczą uczestniczki.

Poczynione spostrzeżenia prowadzą do wniosku, że apelacja była bezzasadna i konieczne było jej oddalenie, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Jest to generalna zasada orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym, a Sąd odwoławczy nie stwierdził podstaw do odstąpienia od niej w niniejszej sprawie. Podkreślić wypada, że w sprawach o podział majątku wspólnego nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w sprawie, w tym również w zakresie roszczeń o rozliczenie nakładów i pożytków. W postępowaniu tym strony są także w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.10.2013 r., IV CZ 74/13, LEX 1388478; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09.08.2012 r., V CZ 30/12, LEX 1231642).

SSO Krzysztof Godlewski SSO Anna Paszyńska-Michałowska SSR del. Paweł Soliński